

Powstańcza epopeja Edwarda Kleberta. Na bitewnych polach.



Edward Klebert

Edward Klebert to kolejny burmistrz Myślenic, który za młodu brał udział w Powstaniu Styczniowym. Po insurekcji pracował jako urzędnik w administracji powiatowej. W rodzinnym mieście był przedsiębiorcą i działaczem społecznym. Przed I wojną światową przez dwa lata sprawował funkcję burmistrza.

Klebert urodził się w Myślenicach w 1845 roku. Kiedy w 1863 roku wybuchło Powstanie Styczniowe studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Mając zaledwie 18 lat Klebert przyłączył się do insurekcji. Myśleniczanie wraz z wieloma ochotnikami z Galicji wstąpił do formującego się w Krakowie oddziału liczącego około 250 partyzantów, nad którym dowództwo objął kapitan Władysław Anastazy Mossakowski. Swój udział w powstaniu styczniowym Edward Klebert opisał w artykule zawierającym jego wspomnienia. Nosi on tytuł *Wyprawa Mossakowskiego*. Artykuł ukazał się w okolicznościowej publikacji wydanej we Lwowie w 1903 roku zatytułowanej *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863 – 1903*. W swoim wspomnieniowym artykule Klebert opisał liczebność i skład powstańczego zgrupowania oraz wymienił dowodzących nim oficerów:

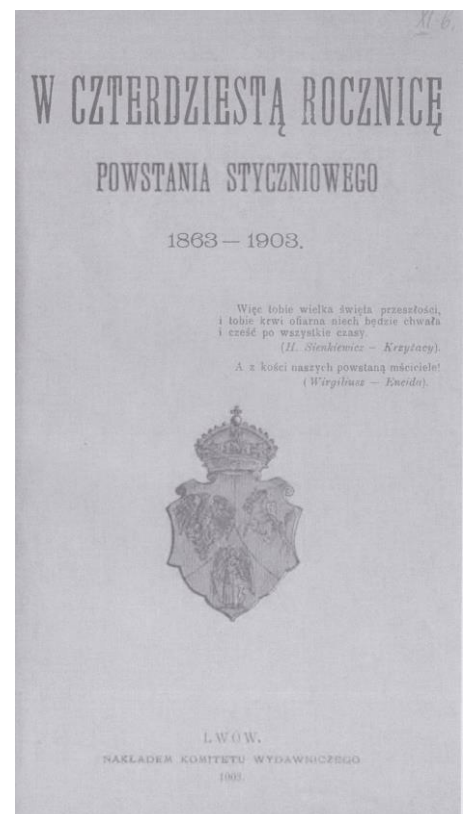
Liczył (oddział – przyp. A. M.) 250 ludzi, z tych 150 strzelców pod komendą kapitanów: Wiesnera i drugiego Węgra, którego nazwiska nie znałem: kosynierów 60 pod komendą Michałowskiego, 25 kawalerzystów pod komendą Józefa Miernickiego i 15 saperów.

13 kwietnia 1863 roku oddział Kleberta opuścił Kraków i ruszył w kierunku ogarniętego powstaniem Królestwa Polskiego. Tydzień później 20 kwietnia Mossakowski ze swoimi ludźmi wkroczył do Kongresówki. Powstańczy oddział przekroczył granicę rosyjsko-austriacką w okolicy wsi Gorenice znajdującej się w odległości około 10 kilometrów od Olkusza. Polski dowódca ominął to miasto i ruszył na północ, przechodząc przez Rabsztyn. W środę 22 kwietnia 1863 roku około godziny 10.00 oddział Mossakowskiego dotarł do karczmy Pazurek niedaleko wsi Golczowice. Polacy rozłożyli tam obóz. Na polecenie dowódcy rozpoczęto rozdzielanie zapasów żywności wśród powstańców. W południe Polacy zostali zaatakowani przez przybyłe z Olkusza oddziały carskie. Siły rosyjskie składały się z rot (kompanii) piechoty i kilkudziesięcioosobowego oddziału kawalerii.

W bitwie pod Golczowicami uczestniczył Edward Klebert. Oto jak myśleniczanie zapamiętał batalię oddziału kpt. Mossakowskiego z wojskami rosyjskimi:

Szybko porwaliśmy za broń, strzelcy nasi zajmąwszy prawy bok terenu, celnymi strzałami zmusili Moskali do cofnięcia się do Golczewic, gdzie do godziny 4-tej po południu się trzymali, strzelając ciągle z za

Strona tytułowa publikacji *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863 – 1903*, w której ukazał się artykuł ze wspomnieniami Edwarda Kleberta



węglów i ze strychów domów. Kosynierzy byli dotąd użyci do pilnowania tyłów oddziału, aby Moskale nie zajęli tychże. Moskale źle strzelali, kule ich tłukły się tylko po wierzchołkach drzew. O godzinie 4-tej kapitan Miernicki podzielił kosynierów na cztery części po 15-tu i wysłał do spędzenia Moskali ze wsi. Pierwsza część na ochotnika szła środkiem, dwie po bokach o kilkadziesiąt kroków, a czwarta z tyłu w znacznej odległości. Biegliśmy czystymi polami, co kilkadziesiąt kroków odpoczywali leżąc w brzdach, z kosami ostrzem do góry, znów porywali się i tak aż do Golczewic. Kule moskiewskie tłukły się po kosach, nam nie czyniąc żadnej szkody. Mieliliśmy jeszcze około 100 kroków do chałup, a Moskale podkasawszy szynele, już czmychnęli za rzekę. Sunęliśmy co tchu za nimi, spieszniej jednak oni uciekli, tak, że od swoich dwóch furgonów ledwie mieli czas konie odciąć, a furgony naładowane chlebem, kożuszkami, manierkami, bielizną i opatrunkami dostały się w nasze ręce (...) Kożuszki, manierki i bielizna zabrana, bardzo nam się przydały, rozdzieliliśmy je pomiędzy siebie, poczem oddział ruszył na powrót w stronę lasu, przez Golczewice.



Artur Grottger, Bitwa, grafika z cyklu Polonia 1863 (domena publiczna)

Bitwa stoczona 22 kwietnia zakończyła się taktycznym zwycięstwem powstańców. Oddział Mossakowskiego zdołał powstrzymać rosyjską piechotę i kawalerię. Polacy zdobyli na nieprzyjacielu dwa furgony z żywnością. Rosjanie stracili w bitwie pod Golczewicami 12 zabitych i rannych. Straty powstańców były trudne do oszacowania. Obawiając się nadejścia dodatkowych rosyjskich oddziałów dysponujących artylerią, powstańczy dowódca w godzinach wieczornych podjął decyzję o odwrocie spod Golczowic. Następnie ruszył przez Godawicę w kierunku Łaz i Żarek. Niestety w trakcie odwrotu wielu jego żołnierzy uległo demoralizacji. Na skutek dezercji z szeregów oddziału ubyło około 40 partyzantów.

Drugą batalią w trakcie powstania styczniowego, w której Edward Klebert uczestniczył jako żołnierz kpt. Mossakowskiego była bitwa pod Jaworzniem obok Myszkowa, stoczona 24 kwietnia 1863 roku. Bój zakończył się dotkliwą porażką powstańców, którzy utracili około 40 ludzi. Po klęsce pod Jaworzniem oddział Kleberta poszedł w rozsypkę. Część powstańców Mossakowskiego zmuszona była przekroczyć kordon graniczny i szukać schronienia w Galicji.

